

# Protesty w Meksyku po zabójstwie dziennikarza

22 sierpnia 2021

Dziennikarze i mieszkańcy przeszli ulicami meksykańskiego miasta Veracruz, by zaprotestować przeciwko zabójstwu dziennikarza lokalnego radia. To już co najmniej piąty w tym roku mord na pracowniku mediów w tym kraju.



Jak poinformował na „Twitterze” Hugo Gutierrez Maldonado, szef agencji bezpieczeństwa stanu Veracruz, Jacinto Romero Flores został zastrzelony w czwartek w Potrerillo, niedaleko miasta Ixtaczoquitlan. 60-letni reporter pracował dla radia Ori Stereo, które potwierdziło informację o jego śmierci. „Media nie są przyczyną ani skutkiem przemocy w kraju, ale to my ponosimy konsekwencje działalności dziennikarskiej i komunikacyjnej” – napisali dziennikarze stacji w opublikowanym w związku ze sprawą oświadczeniu. „Nie ma słów, aby wyrazić ból i bezsilność, które odczuwamy po nieodwracalnej stracie naszego kolegi Jacinto Romero Flores” – dodali.



Jak podają lokalne media i organizacja Article 19, Romero Flores od jakiegoś czasu otrzymywał groźby, po tym jak nagłośnił sprawę licznych nadużyć ze strony funkcjonariuszy lokalnej policji. Państwowa komisja ds. opieki i ochrony dziennikarzy potępiła morderstwo i wezwała prokuraturę krajową do przeprowadzenia dokładnego śledztwa, przede wszystkim w sprawie tego, jaką rolę w zabójstwie odegrała praca dziennikarska Romero Flores.



Veracruz to jeden z najniebezpieczniejszych stanów w Meksyku. Działa tam wiele karteli i zorganizowanych grup przestępczych, które kontrolują znaczną część lokalnych władz i organów siłowych. Jak podają organizacje działające na rzecz wolności prasy, w ubiegłym roku w Meksyku zginęło dziewięciu dziennikarzy, a łącznie od 2000 roku – co najmniej 141. Czyni to Meksyk najbardziej niebezpiecznym dla pracowników mediów krajem na świecie poza strefami działań zbrojnych.

Autorstwo: Dominik Pieniądz

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)